

Sygn. akt V .2 Ka 515/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec

Sędziowie: SSO Sławomir Klekocki

SSR del. Katarzyna Gozdawa-Grajewska (spr.)

Protokolant: Monika Maj

w obecności Wandy Ostrowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2014 r.

sprawy:

A. B.

córki Z. i T.

ur. (...) w R.

oskarżonej o przestępstwo z art. 190 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 13 czerwca 2014 r. sygn. akt II K 123/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata C. B. kwotę

420,00 złotych (czteryście dwadzieścia złotych) oraz 23% podatku VAT w kwocie 96,60 złotych (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy), łącznie kwotę 516,60 złotych (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu

w postępowaniu odwoławczym;

III. odstępuje od obciążania oskarżonej kosztami postępowania odwoławczego, które przyjmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt V Ka 515/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Żorach wyrokiem z dnia 13 czerwca 2014 r. w sprawie o sygn. akt II K 123/12, uznał oskarżoną A. B. za winną popełnienia występku z art. 190 par. 1 kk polegającego na tym, że: w okresie od sierpnia 2011r. do 15 lutego 2012r. w Żorach słownie i telefonicznie groziła K. M. pozbawieniem życia przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonej uzasadnione obawy jej spełnienia i za to Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonej karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych, określając wartość jednej stawki na kwotę 10 zł. Równocześnie zasądził od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej adw. C. B. kwotę 885,60 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej oskarżonej z urzędu. Po myśli art. 624 par. 1 kpk zwolniono oskarżoną od zapłaty kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację wniósł obrońca oskarżonej, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

- na podstawie art. 438 pkt. 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który mógł mieć wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, że słowa i sms-y wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnione obawy spełnienia, podczas gdy okoliczności zdarzeń przeczą tym ustaleniom,

- na podstawie art. 438 pkt. 2 kpk w zw. z art. 391 par. 1 kpk w zw. z art. 9 kpk obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez odczytanie zeznań pokrzywdzonej i zaniechanie przesłuchania pokrzywdzonej w drodze pomocy prawnej, podczas gdy zadaniem sądu jest przeprowadzanie dowodów bezpośrednio, by rozwiać wszelkie okoliczności zarzucanego czynu

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca oskarżonej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu Sądowi I instancji oraz o zasądzenie kosztów obrony z urzędu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja na uwzględnienie nie zasługiwała, a stawiane zaskarżonemu wyrokowi zarzuty okazały się niezasadne.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do drugiego z zarzutów przedstawionych w apelacji, a mianowicie naruszenia zasady bezpośredniości poprzez zaniechanie przesłuchania na rozprawie pokrzywdzonej i poprzestaniu na odczytaniu jej zeznań. Zdaniem Sądu Okręgowego zarzut ten jest chybiony. Należy przecież pamiętać, że ujawnienie na rozprawie wyjaśnień oskarżonych i zeznań świadków, złożonych w toku postępowania przygotowawczego, nie jest wyrazem preferowania materiału dowodowego zebranego w śledztwie, czy dochodzeniu i nie stanowi naruszenia zasady bezpośredniości, w określonych bowiem przepisami procesowymi sytuacjach (art. 389, art. 391 § 1 i 2 i w art. 393 § 1) jest to wręcz obowiązkiem wynikającym z podstawowego celu procesu karnego, jakim jest ustalenie prawdy (SN II KR 20/76, OSNKW 1976, nr 9, poz. 116; SN IV KR 109/75, LEX nr 21678).

Przyznać należy, że zgodnie z zasadą bezpośredniości należy w toku postępowania dążyć do tego, aby sąd bezpośrednio zetknął się z poszczególnymi dowodami, zaś w odniesieniu do świadków, by składali swe zeznania w toku rozprawy przed sądem, odpowiadając na pytania stron i członków składu orzekającego. Takie bezpośrednie zetknięcie się z dowodem pozwala sądowi na jego najpełniejszą ocenę. Bezwzględne przestrzeganie tej zasady spowodowałoby jednak, że w szeregu spraw wydanie orzeczenia nie byłoby możliwe. Stąd ustawodawca wprowadził do kodeksu postępowania karnego przepisy stanowiące wyjątki od zasady bezpośredniości. Wyjątkiem takim jest przepis art. 391 § 1 k.p.k., Przepis ten dał Sądowi Rejonowemu możliwość odczytania zeznań przebywającej za granicą pokrzywdzonej K. M. po wyczerpaniu możliwości bezpośredniego przesłuchania tego świadka. Uznać trzeba, że Sąd pierwszej instancji podjął w toku postępowania szereg działań zmierzających do jego przesłuchania. Działania te nie doprowadziły jednakże do przesłuchania świadka, a pokrzywdzona oświadczała w kolejnych pismach procesowych że do Polski nie przyjedzie. W tej sytuacji Sąd zasadnie uznał, że wyczerpał możliwości bezpośredniego przesłuchania świadka i w trybie przewidzianym w art. 391 k.p.k. odczytał jej zeznania. Sąd Rejonowy miał dwie możliwości uzyskania zeznań pokrzywdzonej: droga pomocy prawnej (w tym wypadku zwrócenie się z odezwą do Sądu w Irlandii) bądź skorzystanie z możliwości jakie daje art. 391 § 1 kpk. Wybranie tej drugiej opcji i odczytanie zeznań pokrzywdzonej złożonych

dwukrotnie w postępowaniu przygotowawczym nie uchybia w żadnym wypadku zasadzie bezpośredniości. Nadto jest zgodne z ekonomią procesową i dążeniem do kondensacji materiału dowodowego zapobiegającego przewlekłości postępowania co niewątpliwie miałyby miejsce gdyby Sąd Rejonowy rozpoczął żmudną drogę przesłuchania świadka przez Sąd Irlandii.

Przenosząc powyższe uwagi na płaszczyznę pierwszego z zarzutów apelacyjnych to nie sposób podzielić poglądu skarżącego, że w sprawie nie istnieją dowody na to, że słowa wypowiedane przez oskarżoną oraz sms-y kierowane przez nią do pokrzywdzonej zawierające groźby zabójstwa wywołały u K. M. uzasadnione obawy realizacji tych groźb.

Materiał dowodowy w postaci zeznań pokrzywdzonej K. M. wskazuje wyraźnie, że obawiała się ona słów i sms-ów zawierających groźby pod jej adresem i uważała te groźby za realne możliwe do spełnienia. Na karcie 3 akt sprawy K. M. zeznała: „ Ja od tego czasu zaczęłam bać się o swoje życie, nie wiem co ona może mi zrobić, wychodzi na to że jest zdolna do wszystkiego”. Natomiast na k. 10 zeznała: „ja nadal obawiam się groźb kierowanych do mnie przez A. B.”. Zeznania te zostały przez Sąd Rejonowy odczytane w trybie art. 391 § 1 kpk na rozprawie w dniu 13 czerwca 2014r. Z tej relacji w oczywisty sposób wynika, że K. M. jest pokrzywdzoną zachowaniami, których dopuściła się oskarżona i realnie obawiała się spełnienia wypowiedzanych groźb zabójstwa. Sąd I instancji uznał powyższe zeznania za wiarygodne i wskazał dlaczego tak uczynił. Podał logiczne i przekonujące powody uznania za prawdziwe zeznań pokrzywdzonej. Sąd II instancji nie kwestionuje zaprezentowanego przekonania Sądu Rejonowego w tym zakresie gdyż nie ma żadnych powodów, by podważać prawdomówność pokrzywdzonej. Zatem Sąd meriti nie dopuścił się również błędu w ustaleniach faktycznych ustalając, że pokrzywdzona obawiała się groźb zabójstwa kierowanych do niej przez oskarżoną. Sąd w prawidłowy i wyczerpujący sposób ocenił zeznania K. M. i wywiódł logiczny wniosek, o realności spełnienia groźb. W świetle tych nie budzących żadnych wątpliwości dowodów, prawidłowe są ustalenia Sądu Rejonowego co do wyczerpania przez oskarżoną znamion występku z art. 190 § 1 kk. Nie sposób zatem mówić o jakimkolwiek błędzie w ustaleniach faktycznych, bowiem Sąd z właściwie przeprowadzonych i ocenionych dowodów wysnuł trafne wnioski co do faktycznego przebiegu zdarzenia.

W tym stanie rzeczy środek odwoławczy należało uznać za nieskuteczny, gdyż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych mając na uwadze cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i dokonał jego rzetelnej oceny, kierując się zasadami określonymi w treści art.7 k.p.k., a w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia w sposób wnikliwy i szczegółowy dał wyraz temu na jakich dowodach oparł swe rozstrzygnięcie, jakie dowody odrzucił i w jakim zakresie oraz wskazał na powody swojej decyzji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy, ani też podstaw do jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, należało zatem zaskarżony wyrok jako słuszny utrzymać w mocy.

Odnosząc się natomiast do orzeczonej kary, należy przyjąć, że wymierzona została po prawidłowym ustaleniu przez Sąd I instancji zarówno stopnia zawinienia, a także stopnia społecznej szkodliwości czynu którego dopuściła się oskarżona i nie można uznać jej za rażąco surową skoro wymiar kary grzywny oscyluje wokół dolnego zagrożenia ustawowego a stawkę dzienną ustalono w rozmiarze najniższym z możliwych. Dlatego i w tej części brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

Zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii (...). C. B. koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym w łącznej kwocie 516,60 zł.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono po myśli art.624 § 1 k.p.k. zwalniając oskarżoną od ich ponoszenia, z uwagi na jej trudną sytuację materialną.